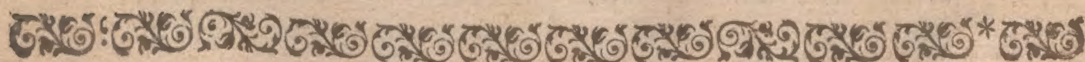
# KAZANIE
## POGRZEBOWE
NIEZNOSNY w WIELU STANACH
ZAL y SZKODĘ
przez Smierć
*JASNIE WIELMOZNEY*
JEYMOSCI PANI
# ANNY
# z POTOCKICH
# MNISZKOWY,
CHORĄZYNY NADWORNEY KORONNEY
MOSTOWSKIEY &c. STAROSCINY.
## OGŁASZAIĄCE
W Kościele WW. OO. DOMINIKANOW
Konwentu Przemyskiego,
*Podczas Solennych Czterechdniowych EXEKWII*
## MIANE
*PRZEZ*
X. TOMASZA ALEXANDRA
## MAŁYSZKA,
UTRIUSQUE JURIS DOKTORA, KANONIKA KATEDRALNEGO
PRZEMYSKIEGO.
*DNIA 5. WRZESNIA, ROKU PANSKIEGO 1758.*



w PRZEMYSLU,
w Drukarni Jego Krolewskiey Mośći.


BIBLIOTHECA
UNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS

# KAZANIE. 113.

*Obaudite me Divini fructus! & quasi Rosa plantata super rivos aquarum fructificate.* Eccl. 39.

*Mulieris bonæ beatus Vir. Gratia super gratiam mulier Sancta & pudorata. Sicut Sol oriens mundo in altissimis, sic mulieris bonæ species in ornamentum Domus ejus.* Eccl. 26.



Ezwány do tey żałobney Funkcyi, gdym pilnie myślił iákichbym słow przyzwoicie záżył? ná uspokoienie powszechnego w wielu Stanach żalu, ná wyráżenie ták nienádgrodzoney szkody, przez śmierć w BOGU zeszłey PANI, J. W. CHORĄZYNY, ná okryślenie tych spełzłych nádziey ktore pierwsze w Koronie y W. X. Litewskim Jąśnię Oświecone, Jáśnie Wielmożne Domy y Familie, z pożycia Jey doczesnego niepłonnie czyniły sobie, ná wyliczenie Jey cnot tallentów y zásług BOGU y światu przyiemnych, ná polecenie Duszy Chrześciáńskim modlitwom y pamięciom Wászym, á naywięcey ná ulżenie gdyby można skuteczne, nieutulonych żálów pozostałemu Jáśnie Wielmożnemu CHORĄZEMU, rádziłem się Xiąg Pisma Bożego, áż oto wpadły mi w reflexyą y pod pierwszy dyskurs, owe Ekklezyastyką Páńskiego słowa: *Obaudite me Divini fructus! & quasi Rosa plantata super rivos aquarum fructificate.* AA. Nie wątpię iá po łasce zgromadzonego Słuchacza, ktorego tu Godnością, cnotą, Powagą, Honorem, y wszelką dystinkcyą rożnego, poczet nie mały przy żałosnym Akcie dzisieyszym widzę: że iák przytomności swoiey ná tę ostátnią usługę pogrzebową nie żáłuie, iák oczu rozrzewnionych ná widzenie tey okropney lubo poważney pogrzebowey apparencyi, iáko chęci pobożnych ná wzbudzenie kompassyi y westchnieniá, przy publicznych zewsząd słyszanych żalach, iáko ust y serca ná gorące do BOGA prozby przy solennych licznego Duchowieństwá y ludu modlitwach nie żáłuiecie; ták ná ostátek dlá Káznodziei, z tąd przynaymniey, że powszechną z wami, lubo sam z osobna przycięższą bo trudną do wyrażeniá má usługę, nie wątpię mowię iż pozwolicie łáskáwego ucha, mnie iednák do dzisieyszey materyi, wzięte z Ekklezyastyka powtarzać przynáleży słowá: *Obaudite me Divini fructus*, Posłuchaycie mnie ieno owoce Boskie. Y choćbym zważaiąc miałkość dyskursu mego, ktorym tey publiczney audiencyi y ták wálnemu Aktowi, dáć zupełney nie zdolę sátis-

 fakcyi

114 fakcyi, do tych ścian y martwych ozdob (: iák niegdyś dlá swey przyczyny uczynił S. Beda:) obrocił mowę moię, *obaudite me!* tego nie widzę potrzeby. Choćbym się odważył przemowić z Ezechielem do samych kálwáryi y trupich kości: *Ossa arida audite verbum Domini*, to nie siła moiá, nie professya, nie ten koniec mowymoiey, maiąc z łáski Bożey żyiące BOGU, Kościołowi Iego, Senatowi y Swiatu Polskiemu ze wszech stanow zacne, ná słuchánie zgromadzone Głowy. Choćbym przykładem Izáiasza, któremu tám nie żártem kazano mowić: *vox dicentis clama*, áż ten duchem żywym iákiego z darem proroctwa był pełen pytá się? *quid clamabo?* y záraz sekret wyiawia, krotkość, niepewność, nikczemność życiá ludzkiego, iedyną próżność świátá y chwały Jego ogłasza: *omnis caro fœnum, & omnis gloria ejus*
Isaia 40. *quasi flos agri.* Choćbym mowię tę znikomość świátá skáżytelność ciáłá, y krótkość życiá powtarzał, ten Statut dobrze wszystkim wiádomy, że kto się rodzi prędzeyli lub poźniey umieráć musi: *Statutum est hominibus semel mori, serius an citius metam properamus ad unam.* Tá śmiertelność iáko przez codzienne prawie doświadczenie zmysłom nászym iest podległa, ták każdy Chrześciánin, wie, wiedzieć, y wnosić sobie powinien, co go czekáć może potym, przypominác tego wszystkiego czás y okoliczność dzisieysza nie dozwala. A przeto do kogoś inszego? trzebá mi tu obrócić záłożone słowá moie y pilnie o attencyą prosić: *Obaudite me Divini fructus, & quasi Rosa plantata super rivos aquarum fructificate.*

Głębszą Káznodzieyską imaginácyą nie zápuszczam się dáleko ná szukánie tych owoców, bo mi w oczach stoią Herbowne Ozdoby Iásnie Wielmożnych POTOCKICH y MNISZKOW PILAWA y PORAY; teć to są *Fructus Divini*, z niemi dziś mam do mówienia y czynienia. Te Starożytne Polskiego świátá ząszczyty, Dwóch Przeświętnych Domów Kleynoty, żywe *semideorum in terris* znaki, częścią że Błogosławieństwem Boskim dziedzicznym honorem y niezwiędłą nigdy sławą, kwitnące są od wiekow, częścią że są pewnych záwsze dlá Oyczyzny przez krew wyláną, przez heroiczne dzieła, przez zásługi y nieśmiertelney chwały godne akcye, pożytków y tryumfów Hieroglyfiki, sprawiedliwie się *Fructus Divini* názwáć mogą. A przeto do nich mi dyskurs, y perswazyą Ekklezyastyka obrócić náleży: *fructificate?* Biorę w pierwszą uwagę Iásnie Wielmożnych POTOCKICH PILAWĘ, y iáwnie widzę iż iáko ten Znák *in Templo honoris & fortunæ* má prym od wieków, iáko iest y był záwsze znákiem życiá dla Oyczyzny, znákiem tryumfow y radości, ták dziś żálu y nieporównanego smutku z okazyi niewyżáłowaney śmierci, niedawno w BOGU zeszłey J. W. IMści P. ANNY z Potockich MNISZKOWY Chorążyny Nádworney Koronney iest Krzyżem boleści y wielorakiego udręczenia. Stáie się drzewem y materyą śmiertelnych grobowcow, w coż tedy może obfitowáć y krzewić się *fructificate?* oto w iedno łez wyci-
Psal: 83. śnienie y płaczów powodzi, *quasi lignum quod plantatum est, secus decursus aquarum.* Iam się spodziewał, y ták publiczne nádzieie tuszyły, ták J. W. CHORĄZEGO życzeniá y pragnienia oczekiwały

oczekiwały, że wieku kwitnącego, bo oſimnaſtego, ta z Prze-
świętney PILAWY Latoroſl, przy Herbownym Iego PORAIU
záſzczepiona, świątu Polſkiemu ná zaſzczyt y Ozdobę á Iemu ná
plon wſzelkich pociech, róść będzie w potomne czáſy: *fructi-
ficate!* áż oto w ſamey porze kwitnącey podcięta więdnieie!
*præciſa eſt vita mea, & dum adhuc ordirer ſuccidit me.* Iam ſię ſpo- *Iſai.* 38.
dziewał, y ták wotá powſzechne życzyły, ták oczekiwania pu- ℣. 12.
bliczne wròżyły, że Herbowná w ſwych biáłych liſtkach RO-
ZA, piękniey y weſeley przytym bożymdrzewku krzewić ſię bę-
dzie *fructificate*, áż oto Iey *color optimus mutatus eſt*, teraz krwa-
wemi prawie ſkropioná łzami ſwoię piękną odmienią poſtáć!
bodzącym do żywego otoczoná cierniem ſtaie ſię podobną Ro-
żą nád powodziami! iáką w záłożonych ſłowach moich, upa-
truie Ekklezyaſtyk, *quaſi Roſa plantata ſuper rivos aquarum.* Y
któż żálem tchnięty nie będzie? czyie oczy patrzące ná te Se-
natu Polſkiego Ozdoby *Fructus Divini* tak feralnie zmienione!
łez z kompaſſyi nie wycisną? S. HIERONIM ſtrapionego Pam-
machiuſza, Senatora Rzymſkiego, z okázyi, nieſpodziewanie
zmarłey Pauliny Zony Iego, rownie zácney y pobożney, á
wieku młodego Mátrony, ſwym liſtem cieſząc, ten Mężowi ná
konſolacyą, á Iey ná pámiątkę zoſtawia pánegiryk: *Quæ enim
aures tam duræ? quæ de ſilice exorta precordia? ut poſſint ſine lachry-
mis audire Paulinæ Tuæ Nomen? Quis parturientem Roſam, & pa-
pillatum corymbum, antequam in calathum fundatur Orbis, & tota ru-
bentium foliorum pandatur ambitio, immaturè demeſſam, equis oculis
marceſcere videat? fracta eſt pretioſiſſima Margareta! virens Sma-
ragdi gemma contrita eſt!* Czyieſz uſzy ták zátwardziałe? czyie
ták z litego krzemienia uformowane ſerce? áby mogło bez wy-
toczenia łez, ſłyſzeć o twey Pauliny imieniu? któżby dopiero
ſię rozwiiaiącą Rożą, álbo záwieſiſte grono, záczym do ko-
ſzyków, álbo ozdobnych póydzie faierek, y cała purpurowych
liſtków rozpoſtrze ſię wſpániáłość, ieſzcze nie doyźrzało pod-
cięte y ták uſchłe, nie zmarſzczonym uważałby okiem? ſkru-
ſzyła ſię tá naykoſztownieyſza Perła! iaſnozielony ſzmaragdo-
wy kámień, ſtárty do ſzczętu ná proch! Niech mi ſię od Ciebie
S. Doktorze, zázyć godzi tego żáłoſnego ſentymentu właśnie do
dziſieyſzey okoliczności ſłużącego. Ktòżby ſuchemi oczyma zá-
patrywał ſię? ná tę kwitnącą w Domu J. W. PORAITY ROZĄ?
z Imieniá ANNĘ, ſame łaſki tchnącą? ná tę z Przeświętney PI-
LAWY Latoroſl, wielkie honorów, fortun y pociech znáczą-
cą owoce? á więdnieiącą przed czáſem! zá nim cała Iey Ozdoba,
cała wſpániáłość, ná ſzerokie Genalogii rozroſła ſię gałęzie! *quis
parturientem Roſam, immaturè demeſſam, equis oculis marceſcere vide-
at?* czyieſz tak ſkaliſte ſerce, żeby tey drogiey Perły, ták w Pol-
ſkiey Koronie y Litwie ſzacowaney, w tak pieſzczonym depo-
zycie J. W. CHORĄZEGO záchowaney, á w dwoletnym czá-
ſu biegu, impetem śmierci nieſpodziewanie ſkruſzoney! nie żá-
łowało niezmiernie! *fracta eſt pretioſiſſima Margareta, virens ſma-
ragdi gemma contrita eſt, quæ de ſilice exorta precordia? ut poſſint ſi-
ne lachrymis ejus Nomen audire?* Załuią tego Kleynotu Woie-
wodztwá, żáłuie cała Ziemiá Przemyſká, żáłuią JJ. OO. JJ.
WW. DOMY y FAMILIE: *planget & terra, familiæ, & fami-* *Zach.* 12.

*lia seorsum!* Zachar. 12. Ale Ciebie naywięcey ten żal przeraża J. W. CHORĄZY DOBRODZIEIU,! wiadoma ieſt publicznie ták wielká, bo wrodzone Męſtwo Twoie przewyżſzaiąca dolegliwość! Niechciałbym iá ták nieutulonych żálów twoich (:lubo chwalebną y w cále przykładną Małżonką miłość wyrażaiących:) odnawiać, y tym więcey ich pomnażać, ále mnie w tym wyrażeniu Anodynus podpiera: *ſcribere ſuperflua, jactantia eſt, ſed neceſſaria reticere, contemptus.* Sam wyznaieſz, że Ci z Iey pożycia, z tą PILAWĄ, wſzelkie błogosławieńſtwo y zupełne uſzczęśliwienie przyſzło, ia ſłowa Ekklezyaſtyka ná początku Kazania zażyte, przyłączam do tego, że *mulieris bonæ, beatus Vir.* Wyznaią powſzechnie wſzyſcy, że w Iey cnotach, talentach od natury y łaſki nadanych, wielki ſzacunek, wielki zbiór łaſk, w Tey w BOGU zeſzłey ANNIE znaydował ſię, iá z Ekklezyaſtyka dodaię: *gratia ſuper gratiam mulier ſancta & pudorata.* Wyznaią JJ. OO. JJ. WW. DOMY y FAMILIE, że wniey ukontentowanie, záſzczyt y Ozdobę miały, toć ſię ſprawdzi o niey, że *ſicut Sol oriens mundo, ſic mulieris bonæ ſpecies, in ornamentum Domus ejus.* Więc iá inſze pominąwſzy materye, te trzy nienadgrodzone ſzkody przez śmierć *ś. p.* Jaśnie Wielmożney Jey Mości Páni ANNY z POTOCKICH MNISZKOWY, Chorążyny Nádworney Koronney poczynione, dedukcyą ſtylu pogrzebowego wyrażę. Wyprowadzę w pierwſzey części Stratę niewyżałowaną dlá Męża, *mulieris bonæ beatus Vir.* W Drugiey, Szkodę wielką w Iey ſamey Osobie: *gratia ſuper gratiam, mulier ſancta & pudorata.* W Trzeciey Części Stratę nieznośną dlá Familii: *mulieris bonæ ſpecies, in ornamentum Domus ejus.* Niech ſłowa moie idą ná Cześć y Chwałę tego, który ſam ieſt, *merces magna & copioſa nimis,* w Troycy jedynego BOGA. Zá twoią benedykcyą y pomocą: *Reparatrix humanæ ſalutis,* iáko Cię S. ANZELM názywa, bez zmazy poczęta BOGA moiego Mátko.

USzczęśliwienie ludzkie w tym życiu doczeſnym, lubo ná wielu záwiſło rzeczách, podług káżdego ſtanu, kondycyi, wieku, obrania, lub potrzeby, iednák zdanie Ekklezyaſtyka tego oſobliwie błogoſławionym w tym życiu ſądzi, 
Eccl. 28. kto prawdziwego znayduie przyiáciela, *Beatus qui invenit amicum verum.* Więcey ieſzcze dodaie S. AUGUSTYN Ep. 121. *ad Probum:* że we wſzyſtkich rzeczach ludzkich nie maſz nic człowiekowi miłego, bez prawdziwie przyiáznego człeka: *in quibuslibet rebus humanis nihil eſt homini amicum, ſine amico homine.*
S. Auguſt. Przyiáciel bowiem (:mowi daley tenże S. Doctor:) ſtanie bogatym zá jałmuznę, wygnanym zá Oyczyznę, ubogim zá dochod, chorym zá lekárſtwo, umarłym zá życie, zdrowym zá łaſkę, ſłabſzym zá umocnienie, dzielnym zá nádgrodę: *Amicitia divitibus eſt pro eleemoſyna, exulibus pro Patria, pauperibus pro cenſu, ægrotis pro medicina, mortuis pro vita, ſanis pro gratia, imbecillibus pro virtute, robuſtis pro præmio,* ſłowa wſpomnionego Hipponeńſkiego Infułata. Zewſząd ucilkiem y ſmutkiem otoczony Dawid naywięcey na oddalenie Przyiacioł narzeka: *elongaſti à me amicum, & notos meos à miſeria,* właśnie iákby to Przyiáciel, część żálu álbo utrapienia bráć powinien ná ſiebie? iákoż w ſamey
Idem de Amicit: Lib. 5.
Pſal. 87.



rzeczy

rzeczy bądź w ſzczęściu, bądź w nieſzczęściu, bydź powinien iednoſtaynie życzliwym: *omni tempore diligit qui amicus eſt.* Nie czemu Dawid ſwego ták ukochał Ionatę, 1. Reg. 18. *Conglutinata eſt ánima David, animæ Jonathæ.* Nie czemu Wielki Alexander, Efeſtyona drugim ſobą nazywał, bo przyiaciel ſkarb ieſt drogi, *theſaurum invenit, qui amicum invenit*, bo przyiáciel ieſt połową duſzy; *dimidium animæ* zwłaſzcza ten, ktory nie moich rzeczy (: iák mowił Seneka :) ále mnie ſamego ſzuka; *qui me quærit non mea.* Coż dopiero mowić? o poprzyſiężoney związkiem dożywotnim przyiáźni? która przyłączoną łáſkę y błogoſławieńſtwo Boſkie, nierozdzielonym krokiem prowadzi zá ſobą? która Parę równą, ſercem umyſłem, urodzeniem, zacnemi przymiotami dobraną zámyka, która Boſkim Sakramentem ztwierdzona, wſzelkie dobro, y uſzczęśliwienie ták doczeſne iák wieczne przynoſi: *Mulieris bonæ beatus Vir, numerus enim annorum illius duplex.* Coż dopiero mówić, kiedy Mąż dobry, ieſzcze przez lepſzą ubłogoſławiony będzie Zonę? kiedy dobrane ſtadło przez tego złączone będzie: *qui habitare facit unius moris in Domo?* iákże pomieſzkanie ſzczęśliwe, iák pożycie nie ma náſtąpić pomyślne. O wielkiey tám dlá Męża dobrego nadgrodzie, o części oſobliwſzey zá iego dobre uczynki Piſmo Boże wſpomina: *Pars bona, mulier bona, & in parte timentium Deum, dabitur viro pro factis bonis.* Eccl. 26. Część dobra, białogłowá dobra, y w kráinie boiących ſię BOGA, będzie dana Mężowi, zá dobre uczynki. Kiedy iá te ſłowa Páńſkie ná uwagę biorę, ſigurowáć w nich mogę ſzczęśliwy Twóy związek Małżeńſki J. W. Mci Pánie CHORĄŻY Nádworny Koronny. Część dobrá, białogłowá dobrá, Twoiá to przezacna w BOGU zeſzła J. W. IeyMść byłá: *dabitur Viro pro factis bonis*, zá Twoie znáczne przed Bogiem y światem záſługi dánáć była z łaſkawego roſporządzeniá Boſkiego, *& in parte timentium DEUM dabitur Viro.* Dowiáduię ſię o Raguelu w Starozakonnym Piśmie *Tob.* 7. że gdy ſię z myślámi uwodził czyli má dáć Sarę Coreczkę ſwoię zá Tobiáſzá młodego, upewnia go y umacnia w niepotrzebney boiáźni Anioł: *noli timere, dare eam iſti, quoniam huic timenti DEUM dabitur Conjux filia tua, propterea alius non potuit habere eam.* Co niegdyś Raguelowi to Tobie J. W. Mcia Páni WOIEWODZINO WOŁYNSKA inſpirował Duch Páńſki: *huic timenti DEUM dabitur Conjux Filia tua.* Temu J. W. ADAMOWI, boiącemu ſię BOGA, dana będzie ANNA Corka Twoia, y kto inſzy Iey, nie będzie miał, *propterea alius non poterit habere eam*, bo ták Ten Sam roſporządził, *Qui habitare facit unius moris in domo*, ták ſamych Herbownych záſzczytow PILAWY y PORAIU kwitnące Ozdoby, ſwoiey Proporcyi, ták ziednoczonych Serc, humorów Páńſkich y áffektów ſkłonności, dożywotniey potrzebowały konnexyi. Więc przynioſłać J. W. ADAMIE ſzacunek, pomoc, y błogoſławieńſtwo wielorakie z Herbownym KRZYZEM ſwoim do Przeświętnego PORAIU, czyli Raju Domu Twego tá ANNA łaſk z Imienia, cnót wybornych y talentów pełna: *gratia ſicut Paradiſus in benedictionibus*, Eccl. 32. Szczęśliwy był niegdyś ow Starozakonny Elkana, dlá dobraney ſobie w Stan Małżeńſki Anny, która uſtyſy ſercem nieuſtannie wielbiła Stworcę ſwego, á od nie-

Prov. 17.

Eccl. 26.

Tob. 7.

1. Reg. 1.

go wſzyſtko czego żądała, á naywięcey że Samuela otrzymała. Szczęśliwy ſtary Tobiaſz przez ANNĘ, á z niey przez Syná Tobiaſza młodego. Szczęśliwy był Raguel dlá ANNY poślubioney Zony ſwoiey *Tob.* 7. Szczęśliwym y Ty ſądziłeś ſię J. W. CHORĄZY przez tę ANNĘ, oddaną Ci w dożywotnią przyiáźń ták dálece, że o Niey ſłuſzna było mówić: *Quam pietas ornat, quam rara modeſtia comit. Illa Maritales digna tuliſſe faces.* Przyznawałeś ſobie obfitość powodzenia y wſzelkiego dobra z przybyciem ley do Domu Twego: *venerunt mihi omnia bona pariter cum Illa, & innumerabilis honeſtas.* Sap. 6. Ile pobożności y doſkonałości było w ſtarozakonnych ANNACH; te lepſzą częścią, ley z daru Niebieſkiego udzielone były, á ztąd dlá Niey zaſzczyt, á dlá Ciebie ukontentowanie zupełne náſtąpiło: *mulier gratioſa inveniet gloriam.* Prov. 11. Widzieć było żyiącą przy Páńſkiey powadze ś. p. ANNĘ, łaſkami y dobrocią wſzelkim Stanom zachwaloną, łagodnością y przyſtępem káżdemu przyiemną, iakby w niey Gracye ſwoię założyły mieſzkanie. *Cui*

Statius Syl. 17. *Charites placido poſuere in pectore ſedem. Blandus honos, hilariſq; tamen cum pondere virtus.* Teraz gdy od oczu umknięta ludzkich, od długoletniey ukochánego Męża, głoſem Boſkim odwołana konwerſacyi, coż po ſobie zoſtawia? oto ciężar nieznośnych żálów! oto krzyż wielorakiey boleści! *Quo plus inclaruit, Hoc ſolet*

Statius *amiſſi grandior eſſe dolor!*

*Proverb.* 31. Oſobliwe pochwały, iákiś mężney białogłowie, daie Mędrzec Páńſki, tym ią wyrażnym wychwalaiąc ſenſem: Iakoby przyuczoná była do Purpur, Mąż ley nie " poſpolitego urodzenia w Oyczyſtym záſiada Senacie, w niey " zakłada nadzieię ſerca ſwego, czás má rozmierzony do po- " żytku, unikaiąc próżnowania ręczną zabawia ſię robotą, ſerce " otwarte ma dla kompaſſyi bliżniego, nieſkurczone ręce dlá " porat wania, uſta iey pełne mądrości, ięzyk w wybornych " ſłowach y zdaniach záwſze chwalebny. *Byſſus & Purpura in-* "

Prov. 21. *dume tum Ejus, nobilis in portis Vir ejus, quando ſederit cum Senatoribus terræ, confidit in Ea cor Viri ſui, manus ſuas aperuit inopi, & palmas extendit ad pauperes, lex clementiæ in lingua ejus &c.* Zywe to wyrażenie y Portret J. W. ś. p. CHORĄZYNY! właſne to ley przymioty y zaſzczyty były! Przyuczona była do Purpur: *Purpura & byſſus indumentum ejus*, bo z J. O. ś. p. CHRYSTYNY LUBOMIRSKIEY Rodzoney Babki ſwoiey, bo z JJ. OO. Xiążąt inſzych przez bliſką krwi konnexyą, pochodziła Familii. *Purpura & byſſus indumentum ejus*, bo z Dziada ś. p. FELIXA POTOCKIEGO Kaſztellana Krak. y Hetmana Wiel: Koronnego, Páná utroq; Titulo Wyſokiego, *Purpura & byſſus indumentum ejus*, bo z Oyca nieśmiertelney pámięci MICHAŁA POTOCKIEGO, Wojewody Wołyńſkiego, Wielkiego niegdyś *in pace & bello* Senatora. *Regni & Reipub.* Statora, Klaſztorow Fundatora, Páná munificencyą Powagą honorem ſławnego, *Cujus memoria ſit in benedictione perpetua!* *Purpura & byſſus indumentum Ejus*, bo z Mátki MARCYANNY OGINSKI Wojewodzanki Witebſkiey, Páni pierwſzych Familij w Koronie y W. X. Litt: Páni cnót y záſług wyſokich, łaſk, dobroci, y talentow ſwemu Urodzeniu przyzwoitych peł-

ney,

ney, którą przy wſzelkim uſzczęśliwieniu y zdrowia czerſtwości, niech naypoźnieyſze widzą y ſzanuią wieki. *Purpura & byſſus indumentum Ejus*, bo Wielkich Dignitarzòw dziſieyſzych, JJ. WW. TADEUSZA y IGNACEGO OGINSKICH, pierwſzego Kaſztelana Trockiego, między Wojewody policzonego Senatora, drugiego Marſzałka Wiel: W. X. Litt: Rodzona Sioſtrzenica. Tá wyſoka Procedencya w BOGU zeſzłey J.W. CHORĄZYNY, gdyby bliſko złączonych tylu JJ. OO. JJ. WW. nie miała DOMOW (:co wyliczáć iednom u ſiebie oſądził, iák wypogodzone Słońce, palcem że ieſt, wytykać ná Niebie:) doſyćby ley záſzczytu było że JJ. WW. POTOCKICH pierwſze y nieodrodne Plemię, dość záſzczytu, że Wielkiego Dignitarza Koronnego J. W. CHORĄZEGO Nadwornego, *Sponſa gloriæ & Socia thori. Nobilis in portis Vir ejus, quando ſederit cum Senatoribus terræ.* A iáko Ozdoba y záſługi Męża ſpływaią y ná Zonę podług ſtarodawnego prawa. *Mulieres corruſcant radiis maritorum* Auth. de Conſ. §. *Si autem.* Coll. 4. Albo według owego Statutu: *Fœminæ nuptæ Clariſſimis Perſonis, clariſſimarum Perſonarum numero cenſentur.* ff. de Senat. l. fæm. & C. de Dignitt. l. mul. tak y z Oſobiſtey Godności J. W. Małżonká y z Przezacnych Antenatów Iego JJ. WW. OSSOLINSKICH przez Bábkę Rodzoną; BIELSKICH przez ś. p. Mátkę, CHARCZOWSKICH Kaſztellanów Przemyſkiego y Słońſkiego Braci przyrodnich, SIEMINSKICH przez Sioſtrę rodzoną teraznieyſzą Kaſztellanową Lwowſką. BORZĘCKICH, Hrabiow TARNOWSKICH, y wielu innych (ktorych niżey wſpomnę:) *primæ gloriæ & honoris* Imion, znaczne wSenacie y Oyczyznie záſługi, z obfitym pochwał zbiorem przyczyniały, tym więcey ſławy y honoru w BOGU żeſzłey Pani. Byleś Jey Sam naypierwſzym ukontentowaniem y Ozdobą J. W. CHORĄZY: *Tu Decus Illa Tibi:* dla godney Parentelij Twoiey, dla publiczney eſtymacyi na ktorąś ſobie zaſłużył idąc torem ś. p. OYCA Twego Marſzałka Konfederacyi Ziem Ruſkich, kiedyś (:iák ten niegdyś chwalebnie:) tyle Funkcyi dlá dobra poſpolitego, iuż to Poſelſkich na Seymy walne, iuż to Deputackich na Trybunały, iuż to Marſzałkowſkich na Radomſką kommiſſyą, z pożytkiem Oyczyzny, z chwałą Imienia Twego, z ſatisfakcyą publiczną odbył, tak dalece że w Tobie: *Senatus Conſum, Reſpub. Tutorem Legum, Patria bonum Civem, Religionis & avitæ liberatis Defenſorem, activitate, prudentia, æquanimitate conſpicuum* doznawała y doznaię. Skracam ia tu dalſze Twoie heroiczne ákcye dla dobra poſpolitego czynione, miiam zaſługi przd Bogiem zalecone, ábym pochwał unikaiącey, twey daley nieurażał modeſtyi, nię wyliczam Antenatow *longa ſerie per Faces & Honores* od wiekow idących, doſyć mi tylko o Starożytności DOMU Twego namienić, co Bzowiuſz u Nieſieckiego Tomo 3. pag. 653. napiſał; *Roſinorum Stirps eſt Romana, originem refert ad tempora conditæ Urbi proxima, ſplendorem, nobilitatem, etiam Auguſti Cæſaris propinquitate & cognatione fulcit, Europam penè implet. &c.* że ieſzcze ſtarych Rzymian, y czaſow świeżo zbudowanego Rzymu ROZYCOWIE záſiągaią ſwym początkiem y dawnością. Zacność záś y ſzlachectwo ſwoie ſamego Auguſta Ceſarza bliſkim pokrewieńſtwem wſpieraią; Europę prawie napełniaią &c. Kontentowało to wſzyſtko, *ad magna natam Indolem*, Twey zacney ś. p. Małżonki, którey radbym iá

Prov. 31.

Claud.

 tu

 tu ſkrocił pochwały (:ile że *in quovis nutu ejus, quiſq; inveniebat laudem, ſed in quavis laude nemo ſatis verborum*:) á raczey radbym zalecił Duſzę pobożnym modlitwom y weſtchnieniom waſzym Godne *Auditorium* (: luboć ſpodziewam ſię że wſzyſcy z różnych obowiązków y pobożności ſwoiey, domyślacie ſię zá Nię prozby do BOGA:) ále mi S. MAXYM inſzy daie roſkaz: *Lauda poſt mortem, prædica poſt conſummationem, quando nec laudantem movet adulatio, nec laudatum tenet elatio.* Dlá tego godne ſą wſpomnienia Iey dalſze cnoty, godne pamięci przyrodzone y nábyte piękne przymioty, dla których uniwerſalnie eſtymowana była, w konwerſacyi przyiemna ludziom, w ſentymentach rozumna, w rozſądzeniu ſprawiedliwa, w krzywd darowaniu łatwa, w przypadkach ludzkich wyrozumiała, w iałmużnach ſzczodra, przy Páńſkiey powadze przyſtępna, iak zacnie urodzona, ták zacnie wychowana; *ANNA creſcebat ætate & gratia apud homines*, wiadomością kilku ięzyków, tłumaczeniem Xiążek, biegłością w Geografii, Coſmografii, Topografii cále doſkonała, równie cnotliwa iako y rozumna, á przy młodych ieſzcze látách ſwoich PANI. S. Bernard (: hom. ſup. Ver. Dom.) zachwala tam Róże otobliwey poſtaci, *Roſæ Charitatis! quæ ſemper flammeſcunt, quæ ſemper in Sancto odore vivunt.* Wyraziła y tę poſtać w kwitnącym życiu ſwoim, ta záſzczepiona w Domu PORAITOW ROZA, pałaiąc żywą ku BOGU miłością, przez gorące modlitwy y nieoziębłe czynione cnotliwe akcye. *Roſæ charitatis &c.* zachowuiąc záwſze wierną dlá Męża miłość, przez ſzczery Iemu, na każdy prawie moment świadczony áffekt, wypełniaiąc y dlá bliźniego lituiącą miłość przez wyrozumienie w potrzebach przez ſzczodre ile ſię trafić mogło iałmużny: *manum ſuam aperuit inopi & palmas &c.* Y któżby dłuższego pożycia? kto wieku do lát ſędziwych trwałego, tak dobrey był nie życzył PANI! równey zacnym, świątobliwym y rozumnym Matronom, lubo przy młodych latach, bo oſimnaſtym dopiero wieku ſwego roku!

Bern. ſup. Ver. Dom ſim è Reg. Cœl.

Prov. 31.

Czytaiąc Liſty HIERONIMA S. ználázłem wnich kondolencyą którą czyni, nad śmiercią Blezilli Coreczki S. PAULI Rzymianki. *Quis enim ſiccis oculis recordetur 18. annorum adoleſcentulam? tam ardenti fide Crucis levare Vexillum, quis ſine ſingultibus tranſeat orandi inſtantiam, nitorem linguæ, memoriæ tenacitatem, acumen ingenii? Si græcè loquentem audires, latinè eam neſcire putares?* Któżby ſuchemi oczyma wſpominał w oſimnaſtym Roku młodzieniaſzkę, z ták gorącą wiarą Krzyż Páńſki noſzącą? ktoby bez łkania pominął y nieuważał Iey w modleniu ſię pilności w rozmawianiu czyſtości, pamięci, dowcipu, &c. Właśnie ta pochwała kwadruie J W. CHORĄZYNY (: iákbyś Iey ſamey Swięty Doktorze HIERONIMIE żałował:) która w 18. roku życia ſwego przy wielkich inſzych talentách, iákom wyżey námienił, biegłość w ięzykach procz Oyczyſtego z ſłów wyborem, Łacińſkiego co z większa, á Niemieckiego, Francuſkiego doſkonałą wiádomość miała, *ſi gallicè vel germanicè loquentem audires, latinè eam neſcire putares.* Y czemużeście záwiſtne życiu ludzkiemu fata! nie pozwoliły áby ſię dłużey świat Polſki ná ták piękne w Niey, z natury łaſki y náuki nábyte, zápátrywał dary! czemuście Jáśnie

Ep. 25. ad Paulā.

śnie

śnie Wielmożnego ADAMA w ták krótkim pożyciu, z tą wła-śnie dlá niego ſtworzoną, życiá y ſzczęściá Towarzyſzką, ták ſrodze zmartwiły! Szczęśliwſzáś niegdyś byłá Prorokini AN-NO Córko Fanuela! o którey czytam w Ewangelij *Lucæ* 2. że lát 7. od pánieńſtwá ſwego żyłás ſzczęśliwie z Mężem. *Et erat Anna Prophetiſſa Filia Phanuel, & vixerat cum Viro ſuo annis ſeptem, à Virginitate ſua, & erat Vidua uſq; ad annos* 84. Tobie záś w BOGU zeſzła ANNO dekreta Niebieſkie tylko dwuletniego z ukochanym Małżonkiem pomieſzkania, á ná tym świecie tylko lát 18. życiá pozwoliły! á 18. Dniá Kwietniá przenioſły Cię w Krainę wieczności, *deceſſit nudius tertius non abſq; univerſorum luctu!* O Kwietniu ták powabnego Imieniá niegodny! ktoryś dopiero rozwiiaiącą ſię Polſkiey Koronie ná Ozdobę, wielkim FAMI-LIOM ná ukontentowanie, JJ. WW PORAITOM ná záſzczyt, z ziemi zyiących wygładził! ták ieſzcze potrzebną y ſzacowną ze wſzech miar PANIĄ. *Pylia dignam florem ſenectâ*, od lát kwitną-cych, od ludzkiey ubliżyłeś konwerſacyi! Sprawiedliwie cię Rawizyuſz *Menſem Neroneum* zowie, to ieſt dzikotyrańſkim od okrutnego Tyberiuſzá Nerona ſwoię nomenklaturę biorącym, kiedyś y teraz mimo wſzelkiey litości życiá złotego y wieku kwitnącego PANI, feralne otworzyłeś kupreſſy! *tumulos tectura cupreſſus!* Zámiáſt lát w długi przeciąg roſnących, śmiertelne przyſporzyłeś y otworzyłeś godziny! *Aprilis aperuiſti tumulum!* Otworzyłeś Iey grób, którey ſię dopiero świát otwierał! okró-pne wyſtawiłeś kátáfalki! którey Królewſkie y Pańſkie wyglą-dały pokoie, rozpoſtarłeś ſmutne kiry y żałoby! którey ſię zło-togłowy, którey purpury gotowały y ſtały! żáłoſne dzwonów rozgłoſiłeś dźwięki! którey huczne Marſa y Bellony grzmiec miáły ná honor okrzyki! rozmnożyłeś ięczeniá y żále! którey weſołe applauzy, od wſzelkich ſprzyiác miáły Stánów! Cie-ſzcie ſię w ſmutku ſwoim, obwinione o gwałtowne zábránie fata! że nie zupełną z tego Połowu odbieracie korzyść! bo w zmarłey CHORĄŻYNY nic nie znayduiecie dlá ſiebie, oprocz tego, co ieſt ziemi oddane.

Luc. 2.

Barlam.

Claudian

*Geneſ.* 35. Waleczna DEBORA wychowawſzy RĘBEKĘ, z powſzechnym wſzyſtkich umiera żalem, *eodem tempore mortua eſt Debora, & ſepulta ad radices Bethel, vocatumq; eſt nomen loci illius, quercus fletûs.* Tegoż czáſu umárła DEBORA y pochowana ieſt &c. y názwáne to mieyſce Dębem płáczu. Wydałaś y Ty w BOGU zeſzłá ANNO, wielkich nádziey Córeczkę LUDWINĘ, komuż ſię chowa? komu ná pociechę róść będzie? to pewnie w kwitnącym JJ WW. PORAITOW MNISZKOW Domu, ten Kwiát niewinności, tá młodociana ROZA, od zácney krwi y Purpur czerwoná, od Kandoru niewinności biaława, od natury y łáſki roſkoſzna, *virgineas adaperta genas Roſa præbet honores*, wieńczyć będzie ſwego czáſu nádzieie y oczekiwania publiczne? To pewnie w nadgrodę niewyżałowanego odeyściá twego, áby tá iedyná pociecha, nieuſpokoionemu od żálów zoſtanie ſię Oy-cu? (: ták iáko ſobie z duſzy życzył tego ſzczegulnego záſzczy-tu, y naypierwſzey pámiątki :) To pewnie J. W. WOIEWO-DZINY Babce ſwoiey, tá Wnuczká przyiemna, áż do wycho-wania Prawnucząt ſłużyć będzie? to pewnie JJ. OO. JJ. WW.

Columella

bliſką Krwi konnexyą złączonym FAMILIOM, część znáczną pociechy ukontentowania, y záſzczytu przynieśie? Ah! wſzyſtkę, wſzyſtkę! opaczne fata odebrały nádzieię! *Pubenteſq; Roſæ primos moriuntur ad Auſtros!* kiedy Mátká nie długo po ſobie, bo w Niedziel kilka bierze ią zá ſobą! Mátká lát ośmnáſtu, Córká Niedziel ośmnáſtu tylko dożywſzy, w iedney parze idą do wieczności! iákby tylko dlá Niey ſamey, iákby dlá Niebá urodzona była, z Pokojów do iednego z ſobą przenośi ią grobowca, Niechże to mieyſce! wiecznie będzie názwáne *Quercus fletus!* Zabráná tá nowa z ziemſkiego PORAIU ROZĄ do RAIU Niebieſkiego, tam w tryumfuiącym Kościele poydzie w poczet ozdobnego y zápáchem niewinności záſzczyconego kwiecia *Cælitibus Templiſq; Sabæum miſcet odorem* tám zápách chwały z drugiemi Niebianami od JANA S wyp/trzonemi BOGU będzie oddawać, *decerpta dabit odorem.* Cieſzyłeś śię prawda J. W. ADAMIE tym Potomkiem od BOGA Ci danym: *poſſedi hominem per DEUM*, cieſzyły śię FAMILIE, cieſzyła śię z tego, przyiázná Ci y życżliwa cała Prześw: ZIEMIA Przemyſka że *flores apparuerunt in terra noſtra*, zákwitły pociechy w Domu J. W. MNISZKA PORAITY, które kie/yżkolwiek Oyczyſtey Korony, godnego Syná, wieńczyć będą chęci! á zátym publiczne, zácnych Domów y Przyiációł, oczekiwaniá koronowáć! áż oto w krotce: *dies putationis advenit*, feralny dzień obcinania tego kwieciá náſtąpił. Więc rownie záłoſne ZIEMSTWO, tey dwoiákiey ſtraty, y ſpráwiedliwego umartwienia Twego J. W. CHORĄZY, ten Ci przezemnie powſzechny żal, wſzyſtkich SŁUG y BRACI, krotkim Rytmem wyraża:

Statius
Gen. 35.
Columella
Gen. 4.
Cant. 2.
Cant. 8.

*Indoleo celerem fugitiva æſtate rapinam!*
*Et dum naſcuntur conſenuiſſe ROSAS,*
*Conquerimur Cælum! brevis quod gratia Florum eſt.*
*Oſtentata oculis illico dona rapis!*

Boleiem ná ták prędki, látá bieg y ſzkodę!
Ledwće śię ROZE rodzą, tracą wnet urodę,
Skarzem śię ná Cię Niebo! ná twe krotkie Dary
Tylko oczom pokáżeſz, bierzeſz ná Ofiáry.

Zyczyłáć zápewne tego J. W. ś. p. CHORĄZYNA, ábyć pámiątkę y życie ſwoie w pięknie wydaney zoſtáwiłá CORECZCE, prośiła y życzyła od BOGA, iák niegdyś owa THECUITIS Matroná Królewſkiego rodu 2. Reg. 14. áby ſwego Syná ſzukánego ná zgubę wybawić od śmierci mogłá: *quærunt extinguere ſcintillam meam quæ relicta eſt! ut non ſuperſit Viro meo Nomen & reliquiæ ſuper terram*, ták podobną ś. p. ANNA do KROLA Záſtępów zánośiła ſupplikę: oto záwiſtne fata, ſzukaią zgáśić tę LUDWINĘ iſkierkę moię, *quærunt extinguere ſcintillam meam!* áby śię Mężowi memu potomne nie zoſtało Imie, y część Krwi nálzey ná ziemi! *ut non ſuperſit Viro meo Nomen, & reliquiæ ſuper terram!* ále Boſkie wyroki, od których naymnieyſze proſzku álbo włoſka ruſzenie záwiſło, którym wſzelkie ſtworzenie ukłon y poſłuſzeńſtwo nieuchronne winno: *non eſt conſilium*

2 Reg. 14
Prov. 21.

*lium contra Dominum!* iák záſmucić tak pocieſzyć potrafią. *Dominus mortificat & vivificat*, ták wyznawała Stározákonná ANNA 1. Reg 2. ták y Tobie pozoſtały J. W. MAŁZONKU, twoiá ś. p. ANNA, pewney nadgrody, y pocieſzenia, przewidzianym y upodobanym ſobie ſpoſobem, BOG dobroć iedyna że udzieli zá te umartwienia, czyni nieomylną otuchę. Miała y S. MELANIA wielkie umartwienie o którey S. HIERONIM piſze że z Mężem ieſzcze, nieoſtygłym ná márách, dwóch razem piękney nádziei utraciła Synaczków, *calente adhuc Mariti corpuſculo, & necdum humato, duos ſimul perdidit filios*, ták inne niezliczone pokażuią przykłády, á wſzędy cierpliwość záſługuiąca, wielbić tylko Imię Boſkie rádzi, *Dominus dedit, Dominus abſtulit, ſit Nomen ejus benedictum.* Ep. ad B. Pau.

*Job.* 19. Xiąże Huſſeyſki JOB ſprawiedliwy, będąc niby nád miárę ſił ſwoich dotchniony ręką Bſką, życzy ſobie, áby żále iego więcey w łzy iák ſłowá wymowne, nie tylko w Xięgę ingroſſowane, ále y oſtrym żelezcem ná ołowiu, lub dłotem chartownym ná krzemieńcu wyryte były: *Quis mihi tribuat ut ſermones mei exarentur in libro ſtylo ferreo, vel plumbi lamina, vel celte ſculpantur in ſilice!* Godziłoby ſię y Twoie J. W. CHORĄZY łzy, y wrodzone Męſtwo przewyżſzaiące troſki dlá wiekomney pamiątki, dlá przykłádu ták wielkiego w ſtánie Małżeńſkim áffektu y w nim ſzácunku pozbytego przyiáciela, wieczno trwałym ryſowáć ſtylem, *ut exarentur in libro ſtylo ferreo.* Godziłoby ſię całe Xięgi ſmutnych Elegii, Libros Triſtium z nieukoionych lámentó twoich piſáć, *quis mihi tribuat, ut ſcribantur ſermones mei.* Wyrażam iá tu Káznodzieyſką prawdę, iák ciężko przenika boleść ſerce twoie, wſpaniałością záwſze záſzczycone! iak nie wyrażony á tym ſamym okrutnieyſzy żal, w ięczenia bardziey iák ſłowa obfity, doymuie Ci do żywego! że mowić o ſobie możeſz, iák niegdyś Pacient Páńſki, *oppreſſit me dolor & in nihilum redacti ſunt artus mei.* Teżby nie uwierzył, kto nie widział álbo przynaymniey nie ſłyſzał znacżney w kompozycyi ciáłá Twego odmiany, *facies mea intumuit à fletu!* oſobności unikaiącey od zabawnych konwerſacyi: *non quieſcit dolor meus*, nocy bezſennie ná łzach wzdychaniach, modlitwach trawionych, *receſſit ſomnus ab oculis meis & concidi.* żeś prawie w pułżywym od wſzyſtkich dotąd ſądzony: *& replebor doloribus uſq; ad tenebras* Ieſt to wielkim dowodem żálu áffektu y pobożności ku zmárłey ś. p. JEYMCI Twoiey, J. W. CHORĄZY żeś nie tylko ſwemi y uproſzonemi modlitwami, iałmużnámi ſzczodremi ná Duchowieńſtwo, Kláſztory, Sieroty y ubogie, pomodz IeyDuſzy pragnął, iáko y dotąd pilnym oto ſtaraniem y wydátkiem nie przeſtaieſz; Ale nad to pragnąłeś w początkach wſzelkiemi ſpoſobami iákie tylko rozum ludzki podáć y poiąć może, áby ią można było odzyſkać, lecz Cię wyrokie Boſkie, w zwykłym roſporządzeniu ſwoim (: Cud wyiąwſzy:) nieodmienne, á zwłaſzcza w powſzechnym záſłużoney śmierci ná cały naród ludzki Dekrecie, *quis eſt homo qui vivet, & mortem non videbit?* uſpokoiły, y w tym pragnieniu ułatwiły. Była Ci prawdá, w BOGU zeſzła PANI wſzyſtko we wſzyſtkim, iák ſam wyznáieſz,

Job. 16.

Idem

1. Mach. 6. V. 10.

Idem

Pſal. 88.

9 ieſz, była Ci wiankiem różowym á bez ciernia, wieńczącym
12 ſkronie Twoie, w myślach y pracach, około pospolitego dobra, około rządu we wſzyſtkim przezornego, ſłodką pomocą, radą y
Prov. 12. ulżeniem, *mulier diligens Corona Viro ſuo* mieyże ufność w miłoſierdziu Boſkim że Iey ſzacunek nie gdzieindziey poſzedł *procul & de ult. fin. &c.* tylko w liczbę Koron Niebieſkich. Dopomagaſz Iey do tego przez wſzyſtkie wſzyſtkie dobre (: iákom iuż powiedział :) uczynki, chciałbyś iák nayprędzey, dożywotniego Przyiáciela Twego temi rękami, któremi intraty y ſzkatuły, ochotnie ná rátunek Iey duſzy wydaieſz, podźwignąć *ad Sancta Sanctorum*, maſz od Niey obligacyą, wzaiemnego życzenia y zá Cię proſzeniá, ábyś tey Chwały Swiętych w ſpólney znią komitywie po długim życiu y tym więkſzych záſługach, záżywał. Chciałbyś tym ſercem, iákimeś ten nieoſzacowany Kleynot w tym życiu delikatnie piáſtował y drogo ſzacował (: lubo teraz utracony, z tym więkſzą boleścią im prędzey :) áby ſię do Korony doſtał Niebieſkiey! życzyć wzáiemnie ſpolnego z ſobą, po przepędzonym wieku ſędziwym odradzenia, ábyś ukochany ADAMIE z nią w Raju Niebieſkim wiekował. Wdzięcznać ieſt ták dowodnego áffektu twego wdzięczna tey uſługi pogrzebowey, ná którey iá
Ep. 26 ad Paulã. wyſtáwienie przywodzę ieſzcze krótki excerpt z Liſtu HIERONIMA S. do Pamachiuſza zacnego Męża, grzebiącego Paulinę ſwoię piſanego: *Cæteri mariti ſuper funus conjugum ſpargunt violas, roſas lylia floreſq; purpureos, hiſq; officiis conſolantur. Pammachius noſter ſanctam faviliam, oſſaq; veneranda, eleemoſynæ balſamis rigat, his pigmentis atq; odoribus fovet cineres quieſcentes.* Inſi Mężowie rozścielaią &c. Náſz zas Pammachiuſz święte popioły y godne uſzanowania kości, balſamem jałmużn obfitych namáſzcza, y tym malowidłem y kadzidłem chowa ſpoczywaiące popioły. Tá wielka w ſłowach oſtatnich pochwała, ſprawiedliwie ſię y Tobie J. W. CHORĄZY przypiſać może, bo lubo nie żáłuieſz tego co Domowi, co Stanowi Twemu y Honorowi Imion náleży, kiedy z ták wſpaniałą równie poważną y pobożną czterechdniowy pogrzeb ſprawuieſz apparencyą? Nie żáłuieſz też nayoſobliwiey tego, co BOGU co Duſzy ratunkowi náleży, ták licznemi Ofiarami od dniá zeyścia áż do dziś, ták rzeſiſtemi iałmużnami ná Kláſztory, Sieroty, Uboſtwo y inſzemi pobożnemi wydatkami, niby balſamem ſkrapiaſz ſpoczywaiące zwłoki, w BOGU zeſzłey IeyMci ſwoiey. *eleemoſynæ balſamis rigas, his pigmentis atq; odoribus foves cineres quieſcentes.* Wdzięcznać mówię ieſt tey wſzyſtkiey uſługi, wdzięcznać áffektu, w którymeś nie przerwanie (: lubo przez czas tylko dwuletni gdy BOG więcey nie pozwolił :) ku Niey záwſze certował, Teraz Ci przy zupełnym dziękczynieniu zá wſzyſtko oſtatnie przezemnie pożegnanie czyni, y ten Ci Memoryał to oſtateczne zoſtawia notabene:

e *Meminiſſe perſeveres, Lugere deſinas.*

*Zachariæ* 12. Wielkie tám lámentá po cáłey ziemi, po Familiach Pokoleniach y Domach wyrażá Prorok, *Et planget terra familiæ & familiæ ſeorſim!* Nie ſzukam ia áni Ziemi Iudzkiey, áni czásow y mieyſc, w ktorych te zágęſzczone ſłychać plankty.

Restant reszcze do konca arkusze dwa

kty. Słycháć ie tu y w Polſkich odległościach po JJ. OO. JJ. WW. DOMACH y FAMILIACH, *planget terra Familiæ & Familiæ ſeorſim.* Słyſzę iá naypierwſzy odgłos w JJ. WW. POTOCKICH Domu, w którym im więcey Serc umysłów y Godnych Osób, dzielących ten żal między ſiebie, znayduię, tym liczniey- ſzy zbiór kondolencyi y lamentów słyſzę: *At Domus Interior, gemitu miſeroq; tumultu Miſcetur, penituſq; cavæ clangoribus ædes ululant.* że tá Ich PILAWY wielkich nádziei y powſzechnechnego dlá wſzyſtkich ukontentowania Latorośl impetem fataltalnym odcięta, *præciſa eſt vita mea, & dum adhuc ordirer ſuccidit me.* Widzę w tym Domu odmianę Prześw: PILAWY że ſię ſtaie, iáko Drzewo záſzczepione przy łez powodzi *quaſi Lignum quod plantatum eſt, ſecùs decurſus aquarum.* Stáie ſię teraz obſzerną máteryą żálów, y które tylko ieſt y było od wieków do Hetmáńſkich Buław do pierwſzych Krzeſeł w Senacie, do pierwſzych w Koronie Miniſteryów ſpoſobne część Iego idzie teraz ná śmiertelny Kátáfalk. Dom ten którego pochwałami obſzerne Kronikárzów y Pánegiryſtów Foliały nápełnione: *że Capitolia ſpoliis, Imperium mancipiis, arces armis, aras, auro, Theatra triumphis, feſtos gloria, pectora Civium amore impleverunt.* Dom ten którego ieżeli chceſz wiedzieć Rodowitość: *Genus admotum ſuperis, ſummumq; per altos attingebat Avos Cœlum.* ieżeli Iego świątobliwość widzieć, możnámu przyznáć, co Neoteryk nápiſał, *ſi priſca vetuſtas prodigium pietatis, in hac illuſtri videret Progeniè, nollent alios neq; Templa Quiritum Pompylios, Sanctoſq; Joves.* Kończábym mowie moiey nie ználáżł *Longa mihi ſeries eſſet nectenda moduſq;* gdybym miał Sławę zupełną, ciągnące ſię od wieków záſzczyty, pierwſze w tym DOMU JJ. WW. POTOCKICH prawie záwſze dziedzicznym prawem goſzczące Honory, nieporównane ku BOGU, Máieſtátom y Oyczyznie záſługi, nieśmiertelne z tylu nieprzyiáciol Ich heroicznym Męſtwem odbierane tryumfy, Wielkie Oboiey Płci od Antenatów ſpływaiące y ſobie przyrodzone cnoty wyliczáć; iednoby było co niezmierne Dzieiopiſów y Chronologów volumina, w krótkim chcieć zámykáć wierſzu, álbo nową z Homerem uczynić Iliadę, zá którą ſtánie iednego POTOCKIEGO Imię, iákie *Orbis Polonus veneratur & amat.*

*Virgilius*

*Iſaiæ 38.*

*Rom. Illuſtrat.*

*Sylius It.*

DOM mówię ten który záwſze tryumfów y weſołych pełen odgłoſow, w tym czáſie żáłoſne tylko odbiia echo: *fletu concuſſi animi, mæſtuſq; per omnes, it gemitus.* Brzmi daley fatalny odgłos y po inſzych, bliſką Kolligacyą złączonych JJ. OO. JJ. WW. FAMILIACH: *plangent Familiæ & familiæ ſeorſim.* Co niegdyś ANDRZEY ZAŁUSKI, Xiążę Biſkup Warmińſki, Wielki z Dzieł, Uſt y Piora, wieku ſwego Senator, o owey ſławney wieku tegoż ANNIE POTOCKIEY nápiſał Lib. 2. Hiſt. można y o Tobie w BOGU zeſzła ANNO z POTOCKICH MNISZKOWA, mowić: *quid quid Magni Nominis in Polonia & Lithvania invenitur, Conſanguinitate & affinitate complexa es.* Cokolwiek Wielkich Imion &c. Pokrewieńſtwem y Powinowactwem zámknęłáś w ſobie, á zátym bydź niemoże, żeby ten żal, z okazyi śmierci Twoiey ták wczeſney; ták nieodżáłowáney! tylu złączonych dochodzić y przenikáć niemiał DOMOW. Piękną znaláztem

*Virgilius*

D pochwałę

pochwałę ELZBIETY Xiężny Trauzonii, pogrzebowym piorem Awancyna opiſaną: *quot Virorum Illuſtrium Nomina, tot agnomina heroicæ politicæq; virtutis, præcipuis quibuſq; Ducum Comitum Principum Familiis conſanguinitate inſerta, ſed hac quidem illuſtriſſimi ſanguinis prærogativâ non alio nomine gloriabatur, generoſæ Indolis Illa anima, quàm quo BOLESLAUS olim IV. BOLESLAI III. Poloniæ Regis non degener Filius, pendulam de collo ſuo Genitoris Imaginem adorans, ſe ad premenda Majorum veſtigia excitabat hoc dicto: abſit o Pater! ut à me unquam, indignum aliquid Regio Tuo Nomine ſtatuatur.* Co ná krotſze ienſu Polſkiego wyrażenie zbieraiąc, zámykam to w krotkiey narratywie: że ta Xiężna ELZBIETA, od wielkich Antenatow ſwóich Xiążąt, Graffow, Chrabiow, nie inſzą ſzczyciła ſię procedencyą; tylko przez náśládowanie ich cnot, záſług, y pobożności, właśnie czyniąc przykładem BOLESŁAWA IV. Krolá Polſkiego noſzącego ná pierſiach Portret Oycá ſwego y mowiącego: broń mnie Boże! ábym kiedykolwiek miał co czynić niegodnego Imienia Krolewſkiego. Podobnym iák tá Xiężna mógła ſię záwſze záſzczycić náśládowániem dobrego ś. p. J. W. CHORĄZYNA. Noſiła nie tylko w krwi, ná ſercu, ále w cnotach, charakterze dobrym, y zacnych przymiotách ſwoich *generoſæ indolis Illa anima* wielkie Predeceſſorow ſwoich kwalitece y ſzlády. Noſiła żywy cnot Portret, Rodzonych Wujow ſwoich *Ducum de Koztelſko*, TADEUSZA y IGNACEGO OGINSKICH, pierwſzego KASZTELANA Trockiego, drugiego MARSZAŁKA Wielkiego W. X. Litt: ſzczęśliwie teraz, á day BOZE długowiecznie Oyczyznie y Senatowi żyiących. Wyráżałá ná ſobie przyrodzone cnoty y właſności wſpaniáłego umyſłu, przez bliſką partycipacyą krwi ták Oyczyſtey iák Máciezyſtey z JJ. OO. JJ. WW. LUBOMIRSKICH, przez ś. p. CHRYSTYNĘ Babkę ſwoię rodzoną, daley XX. CZARTORYSKICH, RADZIWIŁŁOW, MNISZCHOW, SAPIEHOW, BRZOSTOWSKICH, POCIEIOW, PACOW, WOŁŁOWICZOW, PLATTEROW, BRANICKICH, RZEWUSKICH, BIELINSKICH, MAŁACHOWSKICH, WIELOPOLSKICH, KALINOWSKICH, KOSSAKOWSKICH, OPALINSKICH, CETNEROW, WIELOHURSKICH, KACKICH, SUŁKOWSKICH, &c. y wielu innych *primæ gloriæ & dignitatis* Imion. Wyrażaią też wzaiemnie y te wſzyſtkie z oſobna FAMILIE, żałoſną kondolencyą nád Iey, zeyściem *planget terra, familiæ & familiæ ſeorſim.* Coż dopiero mowić? o zmienioney dlá wſpolnego żálu JJ. WW. PORAITOW ROZY, oto *color optimus mutatus eſt.* Słyſzę iá zagęſzczone nárzekania y głoſy tylu złączonych JJ. WW. FAMILII, że *converſi ſunt dies votorum noſtrorum in lachrymas*, dni náſzego życzeniá w łzy ſię zámieniły. Nie te były pragnienia, nie te wotá y oczekiwania publiczne. Biorą na ſiebie część żálu, bliſko ſkolligowane Imioná JJ. WW. OSSOLINSKICH, BIELSKICH, CHARCZOWSKICH, SIEMINSKICH, HRABIOW TARNOWSKICH, ŁOSIOW, BORZĘCKICH, ZŁOCZEWSKICH, ROSNOWSKICH, WĘZYKOW, LIPSKICH, KONARSKICH, SKARBKOW, OZGOW, SOKOLINSKICH, MORSZTYNOW, STADNICKICH, OTOCKICH, LESZCZYNSKICH, HUMNICKICH WOLSKICH, NAHUIEWSKICH, GUMOWSKICH, ZIELONKOW

*Zachar. 12.*

*Thren. 4.*

KOW

KOW, &c. y wiele innych pierwszego w Koronie, Xięstwach y Ziemiach záſzczytu Prozapij, *planget terra familiæ & familiæ seorsim*. Więc gdy czynicie folgę strapionego J. W. CHORĄZEGO sercu, zgromadzone do kondolencyi, zgromadzone ná ten Akt czterechdniowy JJ. OO. JJ. WW. FAMILIE gdy ini przez łaskę, ini przez szacunek przyiáźni, lub krwi konnexyą, powszechnym smutkiem dzielić się raczycie, á zgromadne do BOGA zanosicie prozby, czynię iá Wam zupełne wdzięczności oświádczenie.

2. *Reg*. 2. Wyraża Pismo Boże, że tam starozakonna ANNA, coś mowiła, á głosu Iey bynaymniey nie słychać było: *loquebatur ANNA in corde suo & vox penitus non audiebatur*. Czyni do was wszystkich Przemowę y ś. p. ANNA CHORĄZYNA, maiąc prawda śmiertelną pieczęcią już usta zamknięte, ále serce Iey w BOGU żywe, oświadcza wam przezemnie, w pospolitości y z osobna przyzwoite pożegnania y dziękczynienie. A naprzod po pożegnaniu y wyżey zostawionym Tobie Nayukochańszy Mężu J. W. CHORĄZY NADWORNY KORONNY, ostatnim notabene, że *meminisse perseveres lugere desinas*, przystępuie do inszych. Ale pozwol mi w BOGU żyiąca PANI przerwać Twoy dyskurs y te żáłosne ktore nástąpią walety. Zánoszę iá Tobie pierwsze od opuszczonego J. W. ADAMA Twego, pożegnanie! Już słyszał od Ciebie włożoną obligacyą; *że meminisse perseveres*, ktorą y swoiey szczerey chęci przez tyle dowodow wyprobowaney, y z Twego roskażu nieomylnie zachowa, bo mu pierwey *lachrymæ deerunt quam causa dolendi*. Moim záś y publicznym zdaniem ulzyć by tego ciężaru pamięci godziło się! bo iáko przez swoie pożycie (: ah szkoda że dwuletnie tylko:) uczyniłáś go wielorako szczęśliwym, y zupełnie przy troistym Twym Krzyżu błogosławionym, ták teraz śmierci się rownaiącemi żalami obciążyłaś go aż do zgonu życia że *gemet sub pondere crucis*. Przyimuie iednák słodko, ten włożony ná siebie obowiązek, z dziękczynieniem Ci, zá twę wszystkę dobroczynność y dozgonnie świádczony áffekt, przyrzekaiąc ná záwsze że *Nostros nec funus rumpet amores*, á iáko Cię przez ten czas krotki szacował y szanował żyiącą, ták z sercá y pamięci Iego, po wszystkie dni y látá, y ná tę resztę żalem skolátánego życiá, nie wypadniesz, poki do wspolnego z Tobą nie będzie miłościwie dopuszczony widzeniá y wielbieniá P. BOGA.

Składa naypierwsze dziękczynienie u Nóg Twoich. J. W. WOIEWODZINO Wołyńská, MATKO y DOBRODZIEYKO żeś Iey z życiem przystoyne wychowanie dała, które się BOGU podobało y świátu, á przy ostátnim pożegnániu dzisieyszym, życzyć od BOGA tyle łásk! ile on dáć może, życzyć tego wszystkiego, ile pragnienie Twoie obiąć, ile Cię ná długie wieki zdrową, uszczęśliwiáć z cáłym Domem może, o co przed Tronem Boskim supplikować obliguie się wyraźniey.

Zámilczeć y Tobie obligacyi nie mogę J. O. MCia PANI KASZTELANOWA Krákowská HETMANOWA Wielká Koronná,

ronná, PANI wielkiemi przed Bogiem záſługámi, rozumem, powagą, largicyą, y innemi przymiotami z nayprzednieyſzemi Polſkiego świátá Heroinami porownana, któráś wiele dowodów łáſki áffektu y ſzczerego przywiązania do ś. p. CHORĄZYNY miała, żegnáiąc Cię przezemnie przy podziękowaniu, zá ten cáły áffekt, zyczyć z Niebá, tyle ukontentowania y ſukceſſów, iákie Cię pierwſzą w Koronie Pánią, zdobić, cieſzyć, y w naydłużſze látá zewſząd ſzczęśliwą záchowáć mogą.

Wam cześć oſobliwſza náleży JJ. WW. WOIEWODZTWO Kijowſcy, mam z relacyi, iż Was prawie za drugą Mátkę poważała ſobie ś. p. CHORĄZYNA, więc gdy tey wdzięczności, iáką dlá Was záwſze w ſercu chowała, záſzłe fata nie dozwoliły, ley ſkutkiem y laty wykonáć, bierze ią z ſobą w krainę wieczności. Teraz tylko przy oſtátnim pożegnániu życzy Wam ſerdecznie, áby z tych lát náwet, które ley ſą ſkrócone, BOG Wam przyczynił obficie: *& de meis addat Iupiter annis*, ábyście przy iáśnieiącym w Oyczyznie, cnotą, záſługámi, y ſławą Honorze Waſzym, z pomnożeniem tym więkſzey ſławy y fortuny, zápátrywali ſię ná Wnuki y Prawnuki. Wyznáie Wam równą wdzięczność y ſam opuſzczony J. W. CHORĄZY, zá ten Kleynot, który w Domu Waſzym odebrawſzy, równo z ſwym życiem ſzácował, y lubo z woli BOGA dopuſzczaiącey ták cięſzkiego umartwieniá, má ſobie ten ſzácowny Depozyt odięty, á ztąd nieuleczoną ná ſercu zoſtawioną
*Ovidius.* ranę: *Mærens inconſolabile vulnus, mente gerit tacita lachrimiſq; abſumitur omnis.* Záchowuie iednák y mieć będzie tego ſzczęściá ſwego niewygaſłą pámięć:

*Quam vivam tenero geſtabam pectore Sponſam,*
*Hanc functam æternô cordis amore feram.*

Którąm żywą pieſzczenie Máłżonkę piáſtował,
Tę zmarłą w żywym ſercu, wiecznie będę chował.

Winnym ſię przytym ſądzi Wam wiecznego odſługiwaniá y wdzięczności.

Przyſtępuie miánowicie do Was z pożegnaniem y unižonym áffektem JJ. WW. KASZTELANIE Trocki y MARSZAŁKU Wielki W. X. Litt: Wujowie y Dobrodzieie ś. p. Sioſtrzenicá Waſza CHORĄZYNA, á na dowód tego które dlá Was uſzanowanie miáłá, ná dowòd ſzczerego do reſpektu Wáſzego przywiązániá, ná dziękczynienie zá łáſki, życzy Wam iedynie: ábyście żyli dotąd ſzczęśliwie, áż doſyć BOGU doſyć Máјeſtatom, doſyć Senátowi y Oyczyznie doſyć ſobie ſamym żyiąc, ſami pragnąć będziecie przenieść ſię do górnego Królеſtwá.

Stáiecie ſię pierwſzemi uczeſtnikámi żálu Nayukocháńſi BRACIA y SIOSTRY Rodzone, oddáie Wam ſzczerzeżyczliwa SIOSTRA oſtátnią waletę, y ten memoryał w ſercach Wáſzych zoſtawia, iak niegdyś KAROLINA TERESSA Córká Xiążęciá Sabaudyi

baudyi *Imaginem vitæ meæ relinquo vobis*, zoſtawiam &c. ten niech będzie wyryty w pamięci Wáſzey, nie zátarty w áffekcie, nie zápomniány w pobożnych intencyách y modlitwách. Zycie ku Chwale Boſkiey przykładnie, ku pocieſze J. W. MATKI długowiecznie, ku ozdobie DOMU pomyślnie, á dopełniycie lát y oczekiwania mnie uiętych a potym życzy ſobie ;obáczenia z Wami w wieczney chwale.

Zánoſi y do Was z zupełnym życzeniem y reſpektem pierwſze ieſzcze pożegnánie y dziękczynienie, pierwſze Senátu y Domu Filary, JJ. WW. WOIEWODOWIE Poznáńſki y Bełzki, niepozwolił BOG Dobrotliwy, áni przez ſiebie, áni przez Sukceſſorkę Iedynáczkę ſwoię, áby Wam tu ſłużyła, áby Waſz honor (: y z Mężem równie z nią obowiązanym ná záwſze :) wraz piáſtowała. Niechże ſam BOG piáſtuie y Rodowitey PILAWIE wieczne błogoſławieńſtwá przyłącza: *Annectaq; Cruci trinæ ſolatia mille.*

Nie odłącza y od Was pożegnaniá ſubmiſſyi y ſzczeręgo życzeniá JJ. WW. BRACIA Stryieczni Rodzeni y SIOSTRY, Dziękuiąc Wam JJ. WW. CZESNIKU Koronny y KASZTELANIE Lubaczewſki. Dziękuiąc y Wam JJ. WW. KASZTELANOWA Kámieńſká y STAROSCINA Szczerzycká. Dziękuiąc partykułarnie y Tobie J. W. PODKOMORZYNO przeſzła, á dziś już ſzczęśliwie KASZTELANOWA Lwowſká SIOSTRO y Uczęſtniczko powſzechnego żálu z J. W. CHORĄZYM :) zá wſzelki reſpekt, przyiáźń dobrą y przychylność, á iáko wiele zá żywotá Wáſzego odbierała áffektu, ták wiele ſobie y po śmierci w ſercách Wáſzych pamięci, w pobożności Wáſzey pomocy zákłáda, życząc Wam od BOGA, podzielonego ná oſobny dlá káżdego honor y fortunę ſzczęścia, z hoynym błogoſławieńſtwem ná złote potomſtwo.

A gdy iuż do cáłey bliżſzey J. O. J. W. FAMILII z reſpektem y życzeniem, wyraża przezemnie pożegnania. Wyraża y y Tobie wdzięczność J. W. POSLE Lwowſki, ná bliſko náſtępuiący Seym Walny Warſzawſki, MCi Pánie MNISZKU, STAROSTO Przyſtáńſki, wczorayſzy zacny Oratorze, któryś *florido & eleganti ſtylo* w pożegnaniach od NIEY uczynionych, *animos audientium coronaſti.* Dziękuie oraz wſzyſtkim IchMciom, z łáſki, z konnexyi, pobożności, lub iákiego obowiązku zgromadzonym wſzelkiego Stánu Gościom, ná tę oſtátnią uſługę Chrześciáńſką, zá którą iá Wam owe słowa pewne błogoſławieńſtwá Boſkiego, przy podziękowaniu wyrażam: *Sitis benedicti à Domino, quoniam eandem gratiam, quam præbueratis vivæ, ſervatis & mortuæ.* Ruth. 2

Teraz záś nayoſobliwiey y naypierwey w BOGU zeſzłá CHORĄZYNA zniżá ſię do pożegnániá Twego z pełnym uſzánowania y wdzięczności wyrażeniem J. W. MCi Xięże BISKUPIE PASTERZU NASZ *zelo exemplo pietate conſilio*, arcydobrym równy, wybrana niegdyś Owieczká Twoiá, słodkich przykłádów dlá ſiebie, á dowodów przychylney cáłemu DOMOWI łáſki Twoiey doznáwáiącá záwſze, zniża ſię mówię, z podziękowaniem zá przeſzłe łáſki, á z prożbą o przyſzłe, ábyś Iey ~~do~~ od Woiuiącego Kościołá y Owczarni Twoiey z Boſkiego roſkazu odwołáney, inſtancyą modlitew Twoich, dopomogł przyiściá do tryumfuiącego Kościołá. Niechże to BOG miłoſierny zda-

rzy, áby iák niegdyś *Levitici* 23. gdy Kapłan snopową Ofiárę przyimował y podnosił, przyimował ią záraz y P. BOG zá lud swóy: *feretis manipulos spicarum, primitias messis ad Sacerdotem qui elevavit fasciculum coram Domino, ut acceptabile sit pro vobis.* Dayże Boże! abyś J. W. OFFICYANCIE, przy Páńskiey Ofierze podniosszy Ciáło Páńskie, podniosł rázem y Duszę ANNY, á lud wszystek rzecze zá tobą Amen. Pomogłeś Iey do tego, przytomny wczora ná Páńskim Ołtarzu y Ty J. W. MCi Xiężę BISKUPIE Inflancki, á szczęśliwie iuż nominowany KOADIUTORZE Kujawski, dlá twych zásług ná wysokie w Senacie y Kościele Bożym Krzesła przeznáczony INFUŁACIE, którému, zá łáskę, fatygę y kompassyą, *sit salus honor & gratiarum actio perennis.*

Należy y Tobie podziękowanie J. W. MCi Xiężę *Ritûs Unito-Græci* BISKUPIE Przemyski y Samborski, Pasterzu doskonáłością y cnotami piorem Doktora Narodów w Listach *ad Tymoth. & Tit.* dlá INFUŁATOW opisanemi, chwalebny, który ná ten Akt Solenny y sam z Ofiarą Páńską, y z licznym twym Duchowieństwem stawasz. Dayże Boże! áby zebrana Ofiara PRZEWIELEBNEGO DUCHOWIENSTWA, którego ták wiele przy Ołtarzach Páńskich do ratunku Duszy stánęło (: między którym *eminet* y Ty J. W. MCi Xiężę BISKUPIE Taneński SUFFRAGANIE Przemyski, *Vir de Ecclesia DEI & scriptis & factis & annis meritissime* :) zá co partykularnie Tobie y wszystkim w BOGU zeszła PANI, wdzięczności wieczney oświádcza submissyą, áby mowię Iey Duszę podniosła do wieczney chwały, á my wszyscy dołożemy Amen. Iużem słowo ostátnie powiedział Amen, które niech będzie pierwszym końcem mowy moiey y Wászego tu Zgromadzenia GODNE AUDITORIUM. Miiam tę, którey się rozumiem domyślácie, reflexyą nád wszystkich nas śmiertelnością y życiá krótkością! námieniám tylko krótką Neoteryká przestrogę *Contremisce mortalitas! etiam terrarum Deæ moriuntur.* Lękay się &c. Lękay się káżdy y bądź záwsze gotowym, bo dniá áni godziny nie wiesz sam CHRYSTUS upomina *Matth.* 25. Bądź mówię ná káżdy moment gotowym, bo iák nád śmierć nie mász nic pewnieyszego, ták nic niepewnieyszego nád śmierci godzinę: *sicut* S. August. *morte nil certius, ita hora mortis nil incertius* Wielki AUGUSTYN konkluduie.

A my zánieśmy w krótkich słowach pokorną supplikę do Mátki miłosierdziá *Reparatrix humanæ salutis* iáko Cię názywa Swięty ANZELM, zbáwieniá nászego iednowładna Protektorko, bez zmázy Poczętá Wielkiego BOGA Mátko MARYA nie opuszczay nas, nie wypuszczay z Twoiey Opieki ANNY y ADAMA ná wieki. Zánieśmy krociuteńką prozbę, y do Wodzá Pułków Niebieskich, pierwszego Ministra Boskiego MICHAŁA Sw: Oycá ś. p. Chorążyny Pátroná, á nas wszystkich przy zgonie Obrońcy. Naywyższy Zástępów Niebieskich Chorąży S. MICHALE (: iáko Cię Kościoł Boży tytułuie :) stawże Duszę CHORĄZYNY w iásności Swiętey: *Signifer Sanctus MICHAEL representet eam in lucem Sanctam.* Amen.

Omnia in Laudem DEI fiant. *ex* 1. *Decret. c.* 1. *de Off. Cust.*

*IMPRIMATUR*

VENCESLAUS HIERONYMUS *de Bogusławicę* SIERAKOWSKI, Episcopus Premysliensis.

mpp. 11

